

## Homo-wydanie specjalne - październik 2003



Racjoniści wierzą w ludzkość. Mimo świadomości ułomności ludzkiego zachowania, wiedzy, postaw, racjoniści mają dla ludzkiego gatunku wielki szacunek. Wszak to ludzie stworzyli naukę, filozofię, sztukę etc. Pozostaje tylko pewna zagadka, pewien wyłom w ludzkiej historii, który każe się zastanowić, czy oby warto w tych ludzi tak wierzyć i tak ich cenić. Tą ciemną plamą są przejawy nienawiści jednego człowieka do drugiego. Nienawiści



nieuzasadnionej, irracjonalnej, bezsensownej. Większość wszystkich najgorszych wydarzeń jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich dwóch tysięcy lat spowodowanych było wzrostem niechęci, wrogości wywołanych niezrozumieniem, niewiedzą, jednej grupy ludzi do innej.

Dziś poziom wiedzy jest tak duży, że prawdopodobna wydaje się niebawem sytuacja, w której tylko niewielka grupa ludzi będzie w ogóle wiedziała, co dzieje się w świecie poznawania naukowego. A jednak..

Nadal dużo ludzi nie chce zrozumieć innych ludzi, nadal są gotowi podnieść pięść na innych, nadal chcą utrudniać innym życie, nadal nie pozwalają osobom w jakikolwiek sposób odmiennym zadomowić się we własnym kraju. Może pod tym względem ludzkość się nie zmienia, może ewolucja nie dotyczy tego obszaru zachowania? Może ludzie są jednak tylko zwierzętami z lekko bardziej rozwiniętym przodomózgiem?..

Niejako ze zdziwienia wywołanego wieloma aktami nagonki na grupę osób niewiele się różniących od wszystkich innych, powstało wydanie specjalne poświęcone zagadnieniom odmienności orientacji seksualnej. Jako racjoniści powinniśmy zawsze zwracać uwagę na szkodliwe skutki niewiedzy, panowania przesądów, fałszywych wyobrażeń, które mogą prowadzić do działań, zachowań wymierzonych przeciwko komukolwiek innemu. Chyba nie ma nic gorszego dla osób niezależnych i dojrzałych intelektualnie jak widok niszczycielskiego działania niewiedzy i fanatycznych przekonań. A z tym właśnie możemy się w naszym kraju spotkać, i nie są to co gorsza działania ukryte, działania, których ich sprawcy się wstydzą - nie! W prasie (na szczęście nie całej), w telewizji można co jakiś czas zobaczyć kogoś, kto zupełnie świadomie przedstawia różnego rodzaju zniekształcone informacje i opinie, które w odbiorcach tych treści mogą wywołać negatywną ocenę osób o odmiennej orientacji.

Można dziwić się twierdzeniu, że Polska kiedyś była państwem słynącym z tolerancji, państwem, które można było uznać za bezpieczne dla wszystkich tych, którzy musieli nieraz uciekać z własnego kraju z powodu światopoglądu, wyznawanej religii etc. Gdzie podziała się dzisiaj ta tolerancja? Czyżbyśmy - o zgrozo! — pozostali mentalnie w okresie kontrreformacji? Co powoduje, że w kraju o tak wspaniałych tradycjach poszanowania człowieka, homofobia jest zjawiskiem niemal powszechnym i nie ocenia się jej jako swego rodzaju nietaktu, ciemnoty? Może nasz kraj mógł być tolerancyjny tylko w czasie kiedy był jednym z najsilniejszych, największych krajów Europy. Czyżby zatem współczesna polska homofobia była przejawem resentymentu, metodą na odreagowanie frustracji, znalezieniem kozła ofiarnego..? Może raczej skutkiem zbyt ciasnego horyzontu światopoglądowego spowodowanego monopolem na prawdę i filozofię człowieka, który niestety dzierżą u nas instytucje religijne?

Te pytania są chyba istotne nie tylko dla osób *kochających inaczej*, chociaż dla nich pewnie najbardziej. Pozostaje ważnym pytaniem, dlaczego część społeczeństwa nie nauczyła się czerpać z odmienności innych ludzi, dlaczego nie chce zrozumieć, że na świecie może być ciekawie tylko wtedy gdy ludzie się różnią i są wyraziści w swoim indywidualizmie. Jak często jeszcze uważamy odmiennosc za coś prawie egzotycznego, a warto zwrócić uwagę na taki oto fakt: co piętnasty mężczyzna jest gejem, co dwudziesta kobieta lesbijką. W zasadzie każdy dorosły człowiek zna przynajmniej piętnastu mężczyzn, lub jako student mógł być na roku, który liczył na przykład sześćdziesiąt osób. To znaczy, że wiedząc o tym, lub nie spotkał się w swoim życiu z osobą o odmiennej orientacji i prawdopodobnie może o tym do dzisiaj nie wiedzieć z tego prostego względu, że tego kto jest gejem, mówiąc kolokwialnie, nie widać. A jeżeli uznajemy, że homoseksualizm jest *strasznym* odstępstwem od normy, to można zwrócić uwagę, że: ponad 1% ludzi cierpi na schizofrenię, kilka procent ludzi w naszym katolickim państwie jest ateistami, kilka procent jest niepełnosprawnych ruchowo, że kilka procent jest

fanami awangardowej sztuki, kilka procent jest niepełnosprawnych intelektualnie itd. Jednym słowem, gdybyśmy wychodzili z założenia, że należy izolować wszystkie osoby w jakikolwiek sposób odstępujących od jakiejś normy, to musielibyśmy odrzucać i niecierpieć pewnie z 95% całej ludzkości, co jest oczywiście absurdalne. Co więcej te 5% ludzi „normalnych”, jakie by zostało, najprawdopodobniej byłoby osobnikami śmiertelnie nudnymi..

Z mówieniem o homoseksualizmie wiąże się przesąd, iż w ten sposób się go propaguje, co spotyka się z oporem heteroseksualnej większości, podobnie jak łysy nie darzy zrozumieniem lansowania mody na długie włosy. Jednak w przypadku homoseksualizmu jest inaczej. To tak jakby mówić o lansowaniu mody na skośne oczy: w jego wyniku prawdopodobnie nie przybędzie ani jeden skośnooki, choć subiektywnie może ich przybyć dość dużo na skutek tego, że odważą się zdjąć przyciemniane okulary. I to jednak jest wystarczająco przerażające dla zdeklarowanych przeciwników skośnych oczu. Ich fobie bowiem stają się coraz trudniejsze w obsłudze. Pozory są przecież dziećmi obłudy..

**Homofobia jest zabobonem!** szkodliwym dla wszystkich których dotyczy — dla samych homofobów w pewnym sensie również, dlatego zdecydowaliśmy się ukazać jej intelektualną płyciznę. Podejmujemy ten temat z wielu względów. Również dlatego, że czynnikiem obstrukcyjnym jest tutaj Kościół, a tym samym ktoś jak nie wolnomyśliciele bez półsłówek wskaże istotę i przyczyny problemu? Owszem, temat bywa podejmowany publicznie, ale wystąpieniom tym wiele brakuje, poza niedomówieniami, których jest aż nadto.

Fundatorzy naszej cywilizacji nie byli homofobami, przeciwnie nawet. Zmienił to Kościół. Dziś jednak nawet dla ludzi wierzących trudno jest bronić posępnych początków oraz historii kościelnej etyki seksualnej i odnoszącej się do płci. To ta właśnie etyka przeorała naturalne wyobrażenia o naszej płciowości. Do dziś funkcjonują w niej takie pojęcia jak „niepokalane poczęcie” (*implicite*: seksualne — pokalane); celibat jako „czystość” (*implicite*: współzycie - nieczystość). W etyce tej postępek Orygenes, który skutecznie targnął się z ostrym narzędziem na swe przyrodzenie, aby „rozbroić kusiciela” - jest chwalony jako „droga czystości”, zaś homoseksualista, który idzie zgodnie ze swą naturą, jest tym, który wybiera „nieczystość” i perwersję. Co tu jest dewiacją?!

Niechęć Kościoła do niektórych kategorii osób jest całkiem racjonalna. Taka jest np. niechęć instytucji religijnej do instytucji konkurencyjnej (*heretyckiej*), czy do ludzi otwarcie niereligijnych (*bezbożników*). Jednakże niechęć kościelna do homoseksualistów jest w dużej mierze irracjonalna i oparta na przesądach, których istotę nie zawsze sam Kościół rozumie. Homoseksualizm i religijność to cechy nierелеwantne (Kościół twierdzi inaczej). Homoseksualiści nie są ani mniej, ani bardziej religijni niż heteroseksualiści. Mieli tylko wyjątkowego pecha, że bóg, który zapanował w Europie, był bogiem wojowniczego plemienia dla którego prokreacja była tak ważna, że homofobia stała się artykułem wiary.

Fakt, że walka homoseksualistów o tolerancję i równouprawnienie, często idzie w parze z antyklerykalizmem i ateizmem, jest czystym przypadkiem teologicznym. Wolnomyśliciele, racjoniści wspierają tę walkę przede wszystkim dlatego, że jest to walka z przesądami — najbardziej ponurą częścią ludzkiego irracjonalizmu. O ile homoseksualizm nie jest dewiacją seksualną, o tyle homofobia jest dewiacją intelektualną, upośledzeniem funkcji umysłowych na tle tolerancji, będącym następstwem dezinformacji i uprzedzeń. Wsparcie walki z tą niebezpieczną chorobą jest naszym intelektualnym obowiązkiem.

Zapraszamy zatem do lektury...

[PK, MA]

\*

## Homofobia

### [Homofobia — studium przypadku](#) - Paweł Krukow

Uprzedzenie nie jest przejawem życia psychicznego jakiegoś człowieka, które można by określić mianem zupełnie normalnego. Jest zniekształceniem rzeczywistości i stanem aktywnego oporu umysłu przed poznaniem faktów, które mogą dany pogląd zmienić.

## Homoseksualizm

### Wpływy biologiczne na fizyczny i psychiczny rozwój seksualny (1) —

Antoni Sosiński

W nowszym opracowaniu wpływów biologicznych na orientację seksualną człowieka, John Money widzi prenatalną historię hormonalną jako wysoce znaczącą tak dla początków, jak i ostatecznego kształtu orientacji seksualnej człowieka. Pięć najbardziej znanych opracowań i koncepcji na temat homoseksualizmu

### Wpływy biologiczne na fizyczny i psychiczny rozwój seksualny (2) —

Paweł Krukow

Współczesne badania sugerują raczej nie pytanie „czy orientacja homoseksualna jest determinowana przez czynniki neurobiologiczne”, jak to może wynikać z tego tekstu, ale jak czynniki mózgowo-hormonalne wpływają na rozwój tej orientacji. Uzupełnienie i rozwinięcie powyższego tekstu.

## Homoterapia

Na chłopski rozum:

*„Jestem przeciwna wychowywaniu dzieci przez takie związki.  
Bo homoseksualizm to choroba. Trzeba tym ludziom pomóc,  
ale nie pozwolić aby ta choroba się rozprzestrzeniła.”*

Renata Beger

### Cała prawda o „leczeniu” homoseksualizmu — Tomasz Górski

Do niedawna ktoś uważający się za katolika skonfrontowany z homoseksualizmem miał do wyboru: potępić, albo przemilczeć. Dziś ma w zanadrzu inną możliwość: może pożałować nas z powodu naszych „zranień”, a w końcu poradzić: lecz się. Kościół dwoi się i troi, aby wykazać słuszność swych uprzedzeń. W tym celu powstają specjalne katolickie terapie paramedyczne. Już wkrótce jedynymi ośrodkami, które będą się zajmować „leczeniem” homoseksualizmu będą mury kościelne.

### Kościół okalecza — Adam Cioch

"*Odwaga* pomaga osobom o orientacji homoseksualnej w przejściu procesu zdrowienia i dojrzewania obejmującego wszystkie sfery życia. Korzysta przy tym z osiągnięć psychologii i psychoterapii". Taką reklamę można przeczytać na stronach [www.oaza.de/odwaga/](http://www.oaza.de/odwaga/). Powyższa wypowiedź sugeruje, że osoby homoseksualne są ze swej natury chore i niedojrzałe, wymagające leczenia. A co na to współczesna medycyna?

## Zakazana historia

*„Dotychczas dzieje homoseksualizmu uważano za marginalne w stosunku do historii relacji mężczyzn i kobiet, lecz obecnie, dzięki badaniom naukowym i bardziej szczerym autobiografiom, ujawniono wiele nowych informacji ukazujących, iż dzieje te były ważniejsze niż sobie to wyobrażaliśmy”*

Theodore Zeldin, *Intymna historia ludzkości*, 1994

### Miłość heretycznoseksualna - Mariusz Agnosiewicz

Czy wiedzieliście, że homoseksualizm był w mniejszym lub większym stopniu akceptowany przez dwie trzecie populacji w różnych okresach i czasami obejmował duże grupy obywateli? Czy wiecie, że wiele kultur nie tylko nie obawiało się powierzać wychowanie dzieci

homoseksualistom, ale uważało to za pożądaną metodę wychowawczą? Kulturotwórczy wkład homoseksualistów. Z drugiej zaś strony... Podobnie jak w przypadku antysemityzmu, tak i homofobia, zainaugurowana bezpośrednio po legalizacji chrześcijaństwa, przekształcona w średniowieczu w prześladowania i podsycana w kolejnych epokach, została zwieńczona hitlerowskim programem ostatecznego rozwiązania, czyli eksterminacji wszystkich homoseksualistów.

### Anachrasis: wygnany w niepamięć - dr Paweł Fijałkowski

Trudno dziś stwierdzić, czy był homoseksualistą o skłonnościach transwestytycznych, czy może transseksualistą. Gdyby żył dzisiaj, pewnie zostałby drag queen albo poddał się operacji zmiany płci. W tamtych czasach mógł jedynie poświęcić się kapłaństwu Kybele lub innego, podobnego jej bóstwa. W każdym bądź razie nie spodziewał się zapewne, że dokonany przez niego wybór zaowocuje tragedią.

### Greckie mity i obyczaje dotyczące homoseksualizmu — Platon

Mit o Erosie niebiańskim i Erosie wszetecznym. Miłośnik i ulubieniec, czyli o pederastii. Wolnomyślność jako zagrożenie dla bogów. Mit o człowieku jako połówce całości. Lesby, pederaci i heterocy. Każdy popęd miłości jest naturalny.

### Bataliony kochanków — Mariusz Agnosiewicz

Wedle stereotypowego wyobrażenia mężczyzna homoseksualny jest *zniewieściał* i zdecydowanie *niemęski*. Zupełnie innych przykładów dostarcza nam historia wojskowości. Homoseksualizm wśród samurajów. Krytyczna recenzja filmu „Tabu” Nagisa Oshima. Święty hufiec pederastów.

### Krótką historia homocaustu — Paweł Krukow

Homoseksualiści zostali uznani za wrogów Rzeszy, 10 października 1936 roku utworzono „Centralę do zwalczania Aborcji i Homoseksualizmu” — piękny wzór dla naszych *świętych* wojowników. Wydarzenia związane z prześladowaniem gejów i lesbijek w III Rzeszy nie są dobrze znane osobom nie zainteresowanym historią mniejszości seksualnych w Europie.

## Sytuacja prawna homoseksualistów

### Zakazane związki — Mariusz Agnosiewicz

Prawo odgrywa istotną rolę w niwelowaniu uciążliwości i szykan jakie wciąż jeszcze spotykają osoby o orientacji homoseksualnej. Przyjrzyjmy się pokrótce co w tym zakresie oferuje polskie prawo i jak współgra ze standardami europejskimi. Europejskie standardy. Groźne prawo. Przystępne oszczerstwa i zniewagi. Polskie przepisy antydyskryminacyjne. Urząd ds. przeciwdziałania dyskryminacji. Związki partnerskie w Polsce. Komentarz do projektu ustawy o związkach partnerskich. Wybór literatury. ZAŁĄCZNIK: Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

### Sytuacja prawna homoseksualistów w Europie — Antoni Sosiński

W 1994 roku Parlament Europejski wydał następującą dyrektywę prawną: „W obliczu szeregu niesprawiedliwości i aktów nietolerancji i dyskryminacji, które czynią człowieka pozbawionym elementarnych praw, jakimi są swoboda i wolność oraz zgodność i harmonia z własną naturą i jej pragnieniami, obroną przeciw wszelkim naruszeniom tych praw jest prawo człowieka do szczęścia”.

### Obywatelskie umowy solidarności (PACS) we Francji — Antoni Sosiński

W listopadzie 1999 roku Zgromadzenie Narodowe Francji przyjęło ustawę o obywatelskiej umowie solidarności (Pacte Civil de Solidarité — PACS), która stwarza możliwość legalizacji związków nieformalnych ze względu na płeć partnerów. Te pary, które zdecydują się na legalizację związku, będą mogły korzystać z niektórych praw cywilnych przysługującym dotąd

jedynie małżeństwom.

## Biblia, chrześcijaństwo, Kościół a homoseksualizm

### Kościół wobec homoseksualizmu - Marek Bończak

W dokumencie „Osoba ludzka” z 1975 roku czytamy: „Według obiektywnego prawa moralnego stosunki homoseksualne są aktami pozbawionymi podstawy istotnej i niezbywalnej. Są potępione przez Pismo Święte jako ciężkie deprawacje, co więcej jako ponura konsekwencja odtrącenia Boga”. To ostatnie określenie jest szczególnie niejasne i budzi kontrowersje, jeśli nie śmiech: czyżby, bowiem, homoseksualizm był również konsekwencją ateizmu?

### Bóg nienawidzi pedałów — Adam Cioch

Czy można nienawiść i nietolerancję uczynić treścią swojego życia? Oczywiście, że tak! Jak się okazuje, fakt bycia duchownym nie tylko nie przeszkadza, ale wręcz pomaga w realizacji takiego posłannictwa.

### Czy Jezus rozmawiał z gejem? - Adam Cioch

Zagadkowy jest stosunek Jezusa do homoseksualizmu. Chrześcijański Mesjasz rzadko w ogóle wypowiada się na temat etyki seksualnej, a na omawiany przez nas temat nie mówi zupełnie nic. Dziwi milczenie i brak potępienia dla takich praktyk, tym bardziej, że na kartach ewangelii napotyamy być może ślady spotkania Jezusa z homoseksualistą...

## Inne

### Dyskryminacja na celuloidzie — Krzysztof Wagner

Długa droga gejów na kinowy ekran. W roku 1961 odbyła się premiera filmu „Victim”. Był to pierwszy film w języku angielskim, w którym padło słowo „homoseksualizm”, zaś w dialogu pomiędzy dwoma mężczyznami zdanie „kocham cię”. W obliczu tak bezdennego zepsucia, gazeta „Time” napisała z rozpaczą: „W obrazie tym ani razu nie pojawia się wzmianka, że homoseksualizm jest ciężką, lecz często uleczalną neurozą”. Wersja pokazywana w USA została oczywiście ocenzurowana.

### Spowiedź seksuologów — Adam Cioch

To może dziwić — choć ksiądz nie dojechał, ludzie się spowiadali. Mało tego — robili to głośno i publicznie. Takie niezwykle rzeczy działy się na seminarium zorganizowanym 26 marca 2003 r. przez minister Izabelę Jarugę-Nowacką, pełnomocnika rządu ds. równego statusu mężczyzn i kobiet.

\*

Wcześniejsze	artykuły	na	powyższe	tematy:	
<a href="#">Istota</a>	<a href="#">homoseksualizmu</a>	—	Cecylia	Ruder	
<a href="#">Biblia</a>	vs <a href="#">homoseksualiści</a>	—	Jacek	Maciej	Krawczyk
<a href="#">Przeciwko</a>	<a href="#">homofobii</a>	—	Marek	Duszyński	
<a href="#">Formalne bycie razem</a> — Sarah Cussen					

\*

Linki:

[InnaStrona.pl](#) - portal gej≤s  
[ILGCN Polska](#) — Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek Na Rzecz Kultury w Polsce  
[M — jak mężczyzna](#) — magazynsztukinaczej

\*

Opinie:

"Wydanie przygotowane ze smakiem i dużym obiektywizmem. POLECAM!"  
**Szymon Niemiec**, Prezes Zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce

[Wasze komentarze do Homo-Wydania Specjalnego](#)

\*

Redaktor odpowiedzialny: [Paweł Krukow](#)

(Publikacja: 06-09-2003 Ostatnia zmiana: 29-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2281) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2281>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)